

Katowice, 25 kwietnia 1945r.

Ob. Majorowi Borejszy
Dyrektorowi Wydawnictwa "Czytelnik"

w Ł o d z i

Drogi Towarzyszu!

Wielokrotnie już wybierałem się do Was w sprawie zarówno osobistej, jak i społecznej, jednakowoż zawsze bezskutecznie.

Korzystam zatem ze sposobności, aby tą drogą sprecyzować najistotniejsze moje propozycje.

Wiecie, że pracuję w pewnej wojskowej instytucji, korzystającej z przebogatego materiału archiwalnego, poniemieckiego. Od czasu do czasu wpada mi w ręce niezwyklej wartości materiał źródłowy, który może stanowić podkład nawet dla odtworzenia ruchu podziemnego naszych podziemnych organizacji na terenie Śląska i b.GG. Próbkę jedną tego rodzaju rewelacyjnych danych przedstawiłem wczoraj Wojewódzkiemu Komitetowi P.P.R. za pośrednictwem służbowego czynnika. Jak dotąd, to sekretariat a raczej sekretarz Baryła nie ujawnił zbytniego zainteresowania tym niewątpliwie wysokiej wartości historycznej materiałem. Apeluję przeto do Was, byście ułatwili mi bezpośrednie zetknięcie się z Wami w tym celu. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa dotyczy mnie osobiście. Wobec kończącej się wojny znajdę się niebawem na bruku jako "bezrobotny" nielegalny, podziemny publicysta. Sądzę, że zechcecie mnie zaliczyć do grona swoich zaufanych współpracowników. Mam widoki usadowienia się we Wrocławiu mocną stopą. Uważam, że byłoby celowe powierzyć mi organizację Waszego Wydawnictwa w tym mieście. Spodziewam się, że z uwagi na niezłe wywiązanie się z tego zadania w okresie naszej współpracy w latach 1934/6 na Śląsku, będziecie chyba zgodni ze mną w mniemaniu, że potrafię wykonać Wasze zlecenia także obecnie na nowej placówce, tym razem w środowisku poniemieckim. Oczekuję Waszej decyzji w drodze telefonicznej na ręce bądź dyr. Matuli wzgl. redaktora Ziemy.

Łączę serdeczne uściski i pozdrowienia .

A. Zarzycki

